

MUZEUM
sztuki
nowoczesnej
w warszawie



2.06.2017 r.

**KOSMICZNE GRAFFITI NA FASADZIE
MUZEUM NAD WISŁĄ**

Spotkanie prasowe i rejs po Wiśle z okazji ukończenia kompozycji malarskiej Sławomira Pawszaka na fasadzie Muzeum nad Wisłą.

Program spotkania:

11.00–11.45 – spotkanie w kawiarni Muzeum nad Wisłą

W spotkaniu udział wzięli:

Marcel Andino Velez – zastępca dyrektora Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

Sławomir Pawszak – autor kompozycji na fasadzie Muzeum nad Wisłą

Maks Łukomski – kierownik prac malarskich, Good Looking Studio

Karol Szufładowicz – Good Looking Studio

Zofia Czartoryska – kierownik projektu, kurator Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

Anna Tryc-Bromley – moderator spotkania, kierownik działu komunikacji Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

12.00–13.00 – rejs łodzią po Wiśle

O pawilonie i fasadzie Muzeum nad Wisłą:

Położone na Powiślu, przy Wybrzeżu Kościuszkowskim 22, w sąsiedztwie Centrum Nauki Kopernik i Biblioteki Uniwersyteckiej, Muzeum nad Wisłą mieści się w pawilonie projektu austriackiego architekta Adolfa Krischanitza, służącym w latach 2008-2010 jako tymczasowa siedziba Kunsthalle w Berlinie. Pawilon został użyczony Muzeum bezpłatnie przez wiedeńską

fundację Thyssen-Bornemisza Art Contemporary, założoną w 2002 roku przez Francescę von Habsburg. Fundacja zajmuje się upowszechnianiem eksperymentalnej sztuki i architektury.

Fasada Muzeum nad Wisłą, zgodnie z wolą architekta, miała zostać pokryta w całości kompozycją malarską. W 2016 roku odbył się otwarty konkurs na projekt plastyczny fasady. W dniu 24 października jury w składzie: Waldemar Baraniewski (Przewodniczący), Agnieszka Tarasiuk, Szymon Holcman, Małgorzata Kuciewicz i Joanna Mytkowska spośród 51 nadesłanych zgłoszeń wybrało koncepcję Sławomira Pawszaka. W uzasadnieniu werdyktu jury zaznaczyło, że: „zwycięski projekt jest dziełem otwartym, powstałym z wiarą w ludzką kreatywność. Lekkie kolorowe formy zachowują malarski gest ręki oraz indywidualne zaangażowanie, oferując jednocześnie odniesienia uniwersalne. Praca przywodzi na myśl wielką tradycję modernistycznych murali, gdzie wśród złożonych licznych motywów widz aktywnie tworzy kolejne perspektywy odbioru. Zaletą projektu w kontekście mieszczącego się w pawilonie muzeum jest jego przyjazność i dostępność”.

Sławomir Pawszak (ur. 1984 w Warszawie) jest jednym z bardziej oryginalnych malarzy młodego pokolenia. Dyplom-wystawę w CSW Zamek Ujazdowski obronił w pracowni prof. Leona Tarasewicza w 2008 roku. Inspiracją dla jego projektu fasady Muzeum nad Wisłą jest „Cosmos” – amerykański serial popularno-naukowy z lat 80., obejrzany przez pół miliarda widzów w ponad 60 krajach, w którym człowiek przedstawiony był jako obywatel Ziemi, a także – jak zaznacza autor – „obrazy Kandinsky’ego, filmy SF, kompozycje przestrzenne Oskara Hansena czy kosmiczne pejzaże malowane sprejami przez ulicznych artystów”.

Z przeniesieniem malarskiej kompozycji na ściany o łącznej powierzchni przeszło 1600 m² zmierzył się zespół malarzy i malarek z Good Looking Studio z Warszawy. Prace zespołu malarskiego, które zajęły 14 dni, koordynowała Maryia Laikouskaya i Maks Łukomski. Sam etap malowania obrazu na fasadzie pawilonu poprzedziły wielogodzinne konsultacje z artystą i testy malarskie w pracowni studia, a Sławomir Pawszak wspierał malarzy GLS na miejscu w trakcie malowania projektu.

– *Kluczem do namalowania obrazu Sławka Pawszaka było zrozumienie specyfiki malarskich gestów artysty, ruchów pędzlem, ich mechaniki, dynamiki i intensywności. Dopiero na tej podstawie mogliśmy stworzyć szereg narzędzi, dzięki którym mural jest zgodny z oryginalnym obrazem. A musimy pamiętać, że projekt na Muzeum nad Wisłą to nic innego jak oddanie w wielkiej skali tak na prawdę bardzo małego formatu. Paradoksalnie, odwzorowanie trwających niekiedy ułamek sekundy, bardzo dynamicznych ruchów pędzlem artysty, wymagało od nas wielu godzin mrówczej pracy – Maks Łukomski, artysta Good Looking Studio.*

Chcąc zachować zgodność muralu z oryginalnym obrazem malarze GLS wykorzystywali różne rodzaje farb, o różnym stopniu krycia i świecenia, dodatkowo często je rozwadniając. Zamiast tradycyjnego malowania często stosowali techniki wcierania i smużenia farbami. W projekcie wykorzystano również aerograf. Dzięki temu precyzyjnemu urządzeniu pozwalającemu

różnicować natężenie i ilość farby udało się zachować bardzo delikatne, ale jednocześnie precyzyjne linie obrazu.

Good Looking Studio

Założone w 2008 roku Good Looking Studio specjalizuje się w ręcznie malowanych muralach artystycznych, grafikach ściennych i reklamach outdoorowych. W dorobku warszawskiego studia znajduje się również szereg nietypowych realizacji, do których zaliczają się np. stworzenie płóciennych horyzontów teatralnych na potrzeby III cz. „Dziadów” granych w Teatrze Polskim we Wrocławiu czy ekologiczny mural na zaporze w Solinie. W sercu Bieszczad, na powierzchni ponad 4 000 mkw. malarze Good Looking Studio wykorzystując technikę tzw. clean grafitti - wmywanie grafiki na zabrudzonej powierzchni za pomocą strumienia wody pod wysokim ciśnieniem - narysowali charakterystyczne dla regionu gatunki zwierząt i roślin.

Muzeum Sztuki Nowoczesnej

Kontakt dla mediów:

prasa@artmuseum.pl / iga.winczakiewicz@artmuseum.pl

artmuseum.pl / prasa.artmuseum.pl